

WYROK Z DNIA 3 LUTEGO 2003 R.

SNO 61/02

Przewodniczący: sędzia SN Tomasz Grzegorzczak.

Sędziowie SN: Marek Sychowicz (sprawozdawca), Kazimierz Zawada.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 października 2002 r., sygn. akt (...)

u t r z y m a ł w mocy zaskarżony wyrok.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 15 października 2002 r. uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego tego, że rozpoznając w postępowaniu karnym, w trybie uproszczonym, sprawę sygn. akt II K 1039/01 dotyczącą Marcina K. o czyn z art. 178a § 1 k.k., w dniu 19 listopada 2001 r. sporządził na piśmie wyrok nie zawierający rozstrzygnięcia o orzeczeniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, ogłaszając o zastosowaniu tego środka karnego, po czym orzeczenie o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych dopisał w pkt VII wyroku po uprawomocnieniu się orzeczenia, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa – art. 412 i 413 § 2 pkt 2 k.p.k. i za to z mocy art. 109 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany. W

uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podkreślił, iż postępowanie sędziego polegało na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa. Rozważając wymiar kary dyscyplinarnej Sąd uwzględnił pozytywną opinię służbową o pracy sędziego, wystawioną przez Prezesa Sądu Rejonowego.

Od wyroku wymienionego na wstępie, w części dotyczącej orzeczenia o karze, odwołanie wniósł obwiniony sędzia. Powołując się na przepisy art. 427 § 1, art. 438 pkt 4 i art. 437 § 2 k.p.k. zarzucił rażąca niewspółmierność wymierzonej kary dyscyplinarnej poprzez wymierzenie kary zbyt surowej do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oraz nieuwzględniającej w sposób należyty dotychczasowego przebiegu służby obwinionego, incydentalnego i formalnego charakteru wykroczenia oraz brak negatywnych skutków działania obwinionego tak w zakresie naruszenia praw jednostki jak i w interesie społecznym. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie czynu obwinionego za wypadek mniejszej wagi i odstąpienie od wymierzenia kary.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Sądu Okręgowego wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wprawdzie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny tylko ogólnie stwierdził, że postępowanie obwinionego polegało na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa, ale stwierdzenie to jest w pełni zasadne. Czyn, za który obwiniony sędzia został skazany zaskarżonym wyrokiem, polegał na zachowaniu się naruszającym kilka przepisów o zasadniczym znaczeniu dla postępowania karnego i wydanego w nim wyroku. Wbrew nakazowi wynikającemu z art. 42 § 2 k.k., sporządzając na piśmie wyrok skazujący za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. obwiniony nie zamieścił w nim rozstrzygnięcia o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych. Naruszył w ten sposób art. 412 i 413 § 2 pkt 2 k.p.k. Ogłaszając wyrok obwiniony dopuścił się naruszenia art. 418 § 1 k.p.k., ogłosił bowiem wyrok w części dotyczącej zakazu

prowadzenia pojazdów mechanicznych – który wobec nie sporządzenia go na piśmie nie istniał. Wreszcie dopisanie przez obwinionego w wyroku, po jego uprawomocnieniu się, rozstrzygnięcia o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych, było czynnością niedopuszczalną, godzącą w wyrok jako dokument. Wbrew przekonaniu wyrażonemu w odwołaniu „uchybień procesowe”, których dopuścił się obwiniony, bynajmniej nie miały wyłącznie formalnego charakteru, ale spowodowały istotne konsekwencje dla skazanego Marcina K. i podważają autorytet Sądu jako strażnika przestrzegania prawa. W wyniku tych „uchybień” doszło bowiem do orzeczenia wobec skazanego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres jednego roku w sytuacji, gdy wydany przez Sąd wyrok nie zawierał takiego rozstrzygnięcia. Jego ogłoszenie, jak i późniejsze dopisanie takiego rozstrzygnięcia w wyroku po jego uprawomocnieniu się, nie sanowało mianowicie braku tego rozstrzygnięcia w wyroku sporządzonym na piśmie.

Czyn sędziego Sądu Rejonowego, za który został skazany zaskarżonym wyrokiem, stanowi poważne przewinienie dyscyplinarne i oczywiście nie może być zakwalifikowane jako przewinienie mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Oceny tej nie zmienia fakt, iż obwiniony nie był karany dyscyplinarnie i dotychczasowa jego praca jako sędziego jest oceniana pozytywnie. Brak podstawy do uznania przewinienia dyscyplinarnego za przewinienie mniejszej wagi wyklucza możliwość odstąpienia od wymierzenia kary.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.